

## Wycieczki - Koluszki

**Cel wycieczki:** Koluszki

**Data:** 7 październik 2001

**Uczestnicy:** Paweł Radecki, Piotr Korczarowski

Wyjechaliśmy z Piotrkim z Łodzi Fabrycznej około 10, dokładnie nie pamiętam. Oczywiście, tradycyjnie wiół nas EN57, pogoda była przepiękna, prawdziwa polska złota jesień.

Po dotarciu na miejsce ogarnęła nas atmosfera ciepłego leniwego niedzielnego popołudnia, podróżni poruszali się ospale kilka dziewcząt w skąpych spódniczkach spacerowało po peronach, cisza i bezruch nic tylko usiąść z piwem w rękę i zanurzyć się w filozoficznych rozważaniach.

Nie, nie po to tu przyjechał ten, co pisze te słowa wraz z towarzyszem swym podróży. Kręcimy się po peronie, rozglądamy wokół, zdjęć obiektów godnych szukając, jest rozświetlona słońcem ET22-1111, SM42-202, grupa wagonów gospodarczych, dźwig kolejowy EDK300-5-1.

W pewnej chwili zdრętwiałem, odwracając się ujrzałem tzw. funkcjonariuszy SOK, ale o niebiosa nie strzelają do nas, nie obezwładniają wyuczonymi chwytami, przechodzą obok nie dostrzegając nas.

Obserwuję ich chwilę, pracowicie przenoszą się z peronu na peron do każdego przyjeżdżającego pociągu, robią to, co do nich należy najlepiej jak potrafią, chwała im po stokroć, że dbają o podróżnych nie zwracając uwagi na takich jak my i nam podobni.

To nie my niszczymy pociągi, nie kradniemy a i robiąc zdjęcia nie wykradamy "tajemnic" robimy to, bo późno się za to wzięliśmy i wielu już zdjęć nie zrobimy.

Przepuszczamy pociąg ze stolicy wsiadając do ezt ze Skierniewic, naszym celem jest Gałkówek, ostatnia stacyjka w okolicach Łodzi, która przypomina prawdziwą stację, inne niestety a raczej ich ruiny nie przynoszą chluby PKP a z pewnością powinny zawstydzić okolicznych mieszkańców, toć same nie doprowadziły się do takiego stanu.

Mamy ponad dwie godziny do następnego pociągu, nasz ukochany przewoźnik zadbał abyśmy mieli czas na dokładne zwiedzenie okolicy.

Idziemy stronę pierwszej nastawni mijając magazyn wyglądający na nieużywany, wracamy do drugiej nastawni, fotografujemy budynek stacyjny z kładki pamiętającej dawne czasy, zastygamy w bezruchu czekając na pociąg.

Zaczyna zmierzchać, wsiadamy do zatłoczonego, kiwającego ezt i pośród gwaru rozmów i zapachu świeżych grzybów wracamy do domu.

Relację spisał Paweł Radecki



ET22-1111 Koluszki

Foto: Paweł Radecki



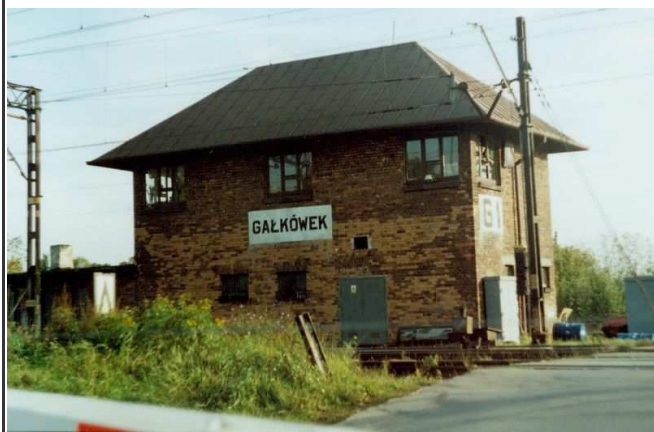
SM42-202

Foto: Paweł Radecki



Dźwig EDK 300-5-1

Foto: Paweł Radecki



Nastawnia G1 w Gałkóweku

Foto: Paweł Radecki



Stacja Gałkówek

Foto: Paweł Radecki



Nastawnia G w Gałkóweku

Foto: Paweł Radecki



Wagon nieznanego pochodzenia i nieznanego przeznaczenia

Foto: Paweł Radecki



Wagon mieszkalny

Foto: Paweł Radecki